

Od administracji. Uprasza się świetne c. k. sądy powiatowe: w Husiatynie, Lutowiskach i Podbużu, aby nadesłały zaległą prenumeratę za II. kwartał 1870 po 4 złr. w. a. i oświadczyły wcześniej, czy będą nadal prenumerować „Gazetę Lwowską”? która odąd tylko za uiszczeniem przedpłaty z góry posyłaną być może. — Według poprzednich zamówień bowiem, ustanowi się ilość nakładu, w skutek czego administracja nie mogłaby uwzględnić późniejszych żądań w tej mierze.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. czerwca.

Z Bukowiny dochodzi nas wiadomość o dwóch równoczesnych objawach tamtejszego ruchu przedwyborczego. Mamy tu na myśli ogłoszone właśnie dwa osobne programy wyborcze, z których jeden wyszedł z komitetu wyborczego dla większych posiadłości, drugi zaś przyjęty został przez stowarzyszenie czytelników rumuńskiej.

Program komitetu większych posiadłości jest dotąd tylko projektem, nad którym dopiero w dniu 22. b. m. obradować mają wyborcy. Według „Czern. Ztg.” streszcza on się w następujących trzech punktach: 1) Dążenie do przeprowadzenia takich zmian w konstytucji z d. 21. grudnia 1867, któreby umożliwiły ludom monarchii austriackiej zgodny z naturą rzeczy rozwój oparty na podstawie narodowej i historycznie uprawnionej. 2) Prawa sejmiku krajowego księstwa Bukowiny są nienaruszalne; wszelka ugoda osobna, mianowicie zaś bez przynależnego sejmowi równouprawnionego w niej udziału zawarta, zostaje w sprzeczności z prawami sejmiku. Sposób wybierania posłów sejmowych równie jak delegatów do Rady państwa ustanawia wyłącznie sejm krajowy wspólnie z koroną. 3) Każdy z istniejących na Bukowinie języków krajowych ma prawo domagania się, aby mu nie stawiano żadnych przeszkód w jego dalszym rozwoju.

Drugi zaś, jak wyżej powiedzieliśmy już uchwalony program stowarzyszenia czytelników rumuńskiej, obejmuje według „Czernowitzer Ztg.” następujące punkta: 1) Obstawianie przy konstytucjonalizmie, jak i na zasadzie dyplomu październikowego, konstytucyj z dnia 26. lutego 1861 i ustaw zasadniczych państwa z dnia 21. grudnia 1867 rozwinął się tak co do autonomii pojedynczych krajów koronnych jak i co do całości państwa. 2) Zawarowanie autonomii Bukowiny i odparcie wszelkiego usiłowania zmierzającego do tego, aby zerwać bezpośredni związek tego kraju z ministerstwem wiedeńskim i ogólną reprezentacją państwa. 3) Rozszerzenie autonomii krajowej w zakresie prawodawstwa, administracji i sądownictwa, bez wszelkiego atoli naruszenia jedności państwa. 4) Ścisłe przeprowadzenie artykułu 19go ustawy zasadniczej z d. 21. grudnia 1867 odnośnie do używania bukowińskiego języka ludowego. 5) Ułożenie w ciężarach podatkowych, tamujących rozwój handlu, przemysłu i dobrobytu w ogólności, a to za pomocą oszczędności i sprawiedliwego rozkładu podatków. 6) Popieranie prawnych kroków ku uzyskaniu autonomii dla gr. wschodniego kościoła na Bukowinie. 7) Ostateczne rozwiązanie niektórych nader ważnych kwestyi, wynikłych z dawniejszych stosunków społecznych, jak np. służebnictw itd. 8) Utworzenie osobnego wyższego sądu krajowego i pomnożenie liczby sądów kolegialnych. 9) Wszelkie zmiany w składzie sejmiku krajowego i Rady państwa nastąpić mogą tylko w porozumieniu z sejmem bukowińskim. 10) Obesłanie Rady państwa z włożeniem na deputowanych obowiązku starania się o pojednanie zwaśnionych z sobą żywiołów, z tem wszakże zastrzeżeniem, ażeby Bukowina jako autonomiczny kraj koronny otrzymała też same prawa, jakie przyznane będą innym krajom koronnym.

I w innych krajach zachodniej połowy monarchii rozwija się już w całej pełni żywy ruch przedwyborczy. Agitacja stronnictw nie napotyka nigdzie na żadne przeszkody ze strony władzy. Zewsząd słychać o odezwach i komitetach wyborczych, kampania wyborcza rozpoczęła się już na dobre i wciąga wszystko, co żyje politycznie, w swoje ruchliwe prą-

dy. Najwyżej zaś wznoszą się fale tej agitacji w samej stolicy państwa, i niema prawie dnia, w którymby dzienniki wiedeńskie nie donosiły o jakim nowym zgromadzeniu wyborców lub o innej manifestacji tego lub owego stronnictwa, odnoszącej się do przyszłych wyborów.

Wielką czynność rozwija partya klerykalna, mianowicie w krajach czysto niemieckich. W górnej Austrii już dwa zgromadzenia ludowe rozwiązać musiano z powodu zaburzeń przez wspomnianą partję wywołanych. Dla pojedynczych powiatów Austrii dolnej postawiono już kandydatów klerykalnych, a wybór ich popiera duchowieństwo wszelkimi możliwymi sposobami. Z większą oględnością postępuje sobie kler w krajach o mieszanej pod względem narodowym ludności, gdzie przy wyborach przeważne mają znaczenie względy narodowe i prawnopolityczne. Nawet mały Śląsk nie pozostaje w tym kierunku za innymi krajami. W powiecie cieszyńskim ukonstytuował się, jak donoszą „Narodni Listy”, po raz pierwszy narodowy komitet przedwyborczy, który ułożył własną listę kandydatów i wydał odezwę do wyborców. W Morawie i Krainie objawia się także bardzo żywa agitacja wyborcza, i wszystko zgola zapowiada, że tegoroczne wybory odbędą się przy bardzo licznym udziale powołanej do nich ludności.

Co do postawy, jaką rząd zajął w obec nadchodzących wyborów, ponosi „Fremdenblatt”, że już wszyscy c. k. namiestnicy powołani byli do Wiednia i otrzymali jak najściślejsze instrukcje, ażeby tak oni sami jak i podwładne ich organa wstrzymały się od wywierania jakiegobądź wpływu na wybory, albowiem rząd stanąć chce w obec niesfałszowanego wyrazu dążeń ludności. Władze rządowe czuwać mają jedynie nad tem, żeby tak przy czynnościach przedwyborczych jak przy samych wyborach ustawa w żaden sposób nie była naruszona.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że ministerjum zamierza zwołać sejmy krajowe z końcem lipca lub na początku sierpnia i ograniczyć sesję sejmów na cztery tygodnie. Radzie państwa, która ma zebrać się na początku września, będzie najprzód przedłożony budżet na rok 1871. Ponieważ mandaty delegatów wybranych przez ostatnią radę państwa wygasły skutkiem rozwiązania tejże rady, przeto jedną z pierwszych czynności nowej izby deputowanych będzie wybór delegatów. Delegacje mają zebrać się w październiku.

Sejmy krajowe ograniczą swoje czynności na ułożenie budżetów i wyborach do Rady państwa, ważniejsze zaś dyskusje polityczne toczyć się będą zapewne tylko w sejmie galicyjskim. Nie jest jeszcze stanowczo rozstrzygniętem, czy sejmowi czeskiemu ma być przedłożony projekt reformy ustawy wyborczej czeskiej, który jest już wypracowany. Reforma ta jednak wtedy tylko miałaby znaczenie polityczne, gdyby jej użyto jako punktu wyjścia do zawarcia ugody z Czechami.

Podawa przed dwoma dniami w „Wandererze” a przez kilka dzienników wiedeńskich powtórzona wiadomość, że poczyniono kroki przygotowawcze do operacji finansowej i że ministerstwo skarbu wspólnie porozumiało się już w tym względzie z austriackim ministerstwem skarbu okazało się zupełnie bezasadną. „Fremdenblatt” oświadcza, iż upoważniony jest upewnić, że w kołach kompetentnych nie wiedzą zgola o tej domniemanej operacji.

Wiedeń. 11. czerwca. „Tages Presse” dowiadyje się, że sejmy zwołane będą w końcu lipca. Rada państwa rozpocznie obrady swoje w początkach września a po wybraniu delegacji wspólnej zostanie

odroczoną podczas obrad delegacji do października. Telegram w „N. fr. Presse” z Pola donosi, że dano tam znać o zamiarze wyłączenia ochotników włoskich w Istrii. Statki wojenne krążą w pobliżu brzegów i zarządzone zostały surowe środki czujności.

— „Wien. Abendpost” pisze: „Mähr. Correspondent” podaje w korespondencji z Pesztu reprodukowaną przez wiedeńskie dzienniki nową odkrycia o „demonicznej skłonności do intryg” hr. Beusta. Według tej korespondencji hr. Beust miał najpierw przez swe stosunki z biskupem Strossmayerem, którego mocno protegował przy mianowaniu arcybiskupa w Zagrzebiu, a potem przez udzielenie audyencji pojedynczym członkom deputacji z Pogranicza, której Najj. Pan nie chciał przyjąć, okazać sympatyę dla narodowości połączonych z Węgrami i tem ściągnął na siebie niechęć węgierskiego ministerstwa. Możemy zrobić tę uwagę, że doniesienie to jak zawsze w podobnych artykułach nie zgadza się z prawdą. W sprawie obsadzenia arcybiskupstwa zagrzebskiego hr. Beust nie stawał po stronie żadnego kandydata, lecz załatwił jedynie w Wiedniu i Rzymie wnioski węgierskiego ministerstwa. W sprawie audyencji członków deputacji z Pogranicza przyznać należy, że istotnie członkowie ci nie uzyskali audyencji u Najj. Pana udawali się do hr. Beusta z prośbą o pośrednictwo. Hr. Beust oświadczył jednakże, iż pośredniczenie w tej sprawie robi zawisłem od porozumienia się z hr. Andrassym. Deputacja z Pogranicza wyjechała potem z Wiednia, a hr. Beust uwiadomił o całym tem zdarzeniu węgierskiego prezydenta rady ministrów, który się w zupełności na to wszystko zgodził.

— „Tagblatt” donosi, że od konzula austriackiego w Sarajewie nadeszły wiadomości, według których konsul w Mortarze pan Reglard jadąc przed kilku dniami konno na przechadzkę w towarzystwie żony swojej, tłumacza konzularnego i konzula francuskiego, napadnięty został i znieważony przez żołnierzy pijanych. Konsul sarajewski zażądał od rządu tureckiego zadośćuczynienia i takowe otrzymał, ponieważ wszyscy ci żołnierze skazani zostali każdy na 6 miesięcy więzienia.

Berlin. O zjeździe w Ems, do którego tyle przywiązywano domysłów, donosi jeden z dzienników wiedeńskich, że powodem tego zjazdu były zaręczyny pomiędzy drugim synem cesarza rosyjskiego Włodzimierzem a księżniczką Maryą, córką królowicza pruskiego Fryderyka Karola.

Pomimo zaprzeczenia urzędowych dzienników rosyjskich rozchodzi się ciągle w Niemczech a szczególnie w Berlinie pogłoska, że cesarz rosyjski cierpi na rozmięczenie mózgu podobnie jak zmarły król pruski. Opowiadają przytem rozliczne szczegóły z prywatnego życia cesarza, które zdają się ten domysł potwierdzać. Na dworze pruskim choroba cesarza nie mały wniesca niepokój, ponieważ następcę tronu rosyjskiego nie okazuje się przychylnym polityce pruskiej w Niemczech.

W Sztutgardzie tak zwykle spokojnym wybuchły rozruchy pomiędzy robotnikami. Już podczas Zielonych Świąt omal nie przyszło do bitki pomiędzy stronnikami Lassalla a członkami stronnictwa socjalno-demokratycznego. Na zgromadzeniu zaś robotników w d. 7. b. m., które zwołał Wolf z Hamburga, stronnik Lassalla, wyrzucono socjalistów za drzwi, a nazajutrz rozruchy jeszcze groźniejszą przybrały postać, w skutek czego Wolfowi kazano z miasta wyjechać, inni zaś odjechali dobrowolnie.

miejscach deszcz jest jeszcze ciągle pożądanym. Według doniesień ze wszystkich stron Galicyi stan zasiewu jest wszędzie bardzo pomyślny. Zbiór siana wypada także bardzo pomyślnie. Ceny frachtu są normalne.

Ruch w handlu targowym był w ostatnim tygodniu normalny. Transport nafty i wosku ziemnego z Drohobyczy do Austrii i Morawy trochę się zmniejszył. Naftę zakupuje teraz najwięcej Galicya dla swego użytku a mała tylko ilość bywa wywożoną do Rosyi. Do Austrii i Morawy wywieziono nafty i wosku ziemnego około 7000 cetrarów. Cena jest dotychczas jeszcze chwiejną, gdyż właściciele wstrzymują się z sprzedażą, spodziewając się w jesieni korzystniejszych warunków. Za naftę 24—45^o płacono 14 złr. — Wywóz jaj do Prus wzmógł się obecnie w skutek bardzo wielkich cen. Na wsi kupić można obecnie kopę jaj za 65—70 centów a w miastach za 90 centów. Kupey użalają się, że jaja wywożone do Prus są bardzo małe, co utrudnia mocno dalszą sprzedaż. — Drzewo na żaluzje wywożono w ostatnim tygodniu w wielkich partjach do Wiednia i Prus. Do Niemiec północnych odszedł znaczny transport drzewa na instrumenta muzyczne. Ponieważ na artykuł ten nie zwracano dotychczas uwagi więc wróżyć mu można silny odbyt. Fabryki fortepianów w Wiedniu podniosą znacznie handel tym artykułem. Drzewo to oprócz tego zakupują w znacznej ilości zagranicą i wywozi je nawet aż do Anglii i Ameryki.

W handlu zbożowym objawiał się w ostatnim tygodniu ruch bardzo ożywiony. W w. schodniej i zachodniej Galicyi kupowano wielką ilość żyta przeznaczonego dla zagranicy. Najwięcej żyta zakupują ajenci handlowych firm drezdeńskich i berlińskich. Pod tym względem najsilniejszy ruch handlowy był w Brodach, dokąd z Rosyi przywieziono bardzo wielką ilość żyta. Kupey zagraniczni chętniej kupują zboże w Brodach niż w Lwowie. W Brodach bowiem oglądają mogą towar na składzie podczas gdy w Lwowie pokazują tylko próbki. Pszenicę zakupowano przeważnie tylko dla krajowych młynów parowych. Jakkolwiek za granicą ceny pszenicy podwyższyły się, wywóz przeciw tego artykułu dotąd jeszcze nie przenosi znacznych korzyści. Popyt na jęczmień był słaby. Jęczmień kupowano tylko dla browarów w drobnych partjach.

Owies zakupowano w zachodniej Galicyi dla Prus. Loco Lwów płacono: pszenicę 170 ₰ 9 złr., żyto 160 ₰ 5 złr., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 50 c., owies 100 ₰ 3 złr. 60 c.

Na targowicach zamiejskowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ₰ 10 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 6 złr. 20 c., jęczmień 140 ₰ 5 złr. 20 c., owies 100 ₰ 4 złr. 10 c. Ruch był nadzwyczaj silny, ceny szły w górę. Tarnów: pszenica 170 ₰ 10 złr., żyto 160 ₰ 6 złr. 30 c., jęczmień 142 ₰ 6 złr. 25 c., owies 100 ₰ 3 złr. 90 c. Ruch był słaby, popyt tożsamo. Dębica: pszenica 170 ₰ 9 złr. 80 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 65 c., jęczmień 138 ₰ 5 złr., owies 100 ₰ 3 złr. 80 c. Na żyto był popyt, na pszenicę, jęczmień i owies nie było popytu. Rzeszów: pszenica 170 ₰ 9 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 5 złr., jęczmień 140 ₰ 5 złr., owies 100 ₰ 3 złr. 50 c. Wiele zboża zakupowano dla Prus. Jarosław: pszenica 170 ₰ 9 złr. 30 c., żyto 160 ₰ 5 złr., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 50 c., owies 100 ₰ 3 złr. 60 c. Popyt na żyto i jęczmień był silny, na jęczmień i owies był słaby. Złoczów: pszenica 170 ₰ 8 złr. 50 c., żyto, 160 ₰ 4 złr. 8 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 40 c., owies 100 ₰ 3 złr. 50 c. Dowóz był silny, popyt na żyto i pszenicę wielki.

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w tym tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 2300 sztuk i odesłano je do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na kolej 330 wołów.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 14. czerwca. Zwolane przez komitet wyborczy połączonych stowarzyszeń kupieckich i przemysłowych walne zgromadzenie wyborców, w którym wzięło udział przeszło 3000 osób, przyjęło wczoraj en bloc wszystkimi głosami przeciw jednemu programowi żądający przywrócenia pokoju wewnętrznego i pojednania ludów Austrii, zniesienia zastępstwa interesów, dalszego rozwoju prawodawstwa wyznaniowego, reformy waluty tudzież nowego ustawodawstwa w sprawach kolei, przemysłu i handlu.

Ostatnia pocztą.

Madryt, 11. czerwca. Na posiedzeniu kortezów oświadczył Prim, iż dotąd szukał kandydata do tronu bezskutecznie i że dopiero za trzy miesiące starania jego

odniosą skutek. Dalej oświadczył, że nie zgodzi się nigdy na restaurację Burbonów i że energicznie bronić będzie wolności. Celem rządu w obec Portugalii było przywrócenie monarchicznej federacji obu narodów przy ubezpieczeniu wzajemnej autonomii. Prim upewniał deputowanych, że podczas bezkrólewia nie zajdą żadne niepokoje.

Rios Rosas żądał, by ustąpił stan prowizoryczny. Posiedzenie zamknięto bez powzięcia żadnej uchwały.

Konstantynopol, 11. czerwca. Do dnia dzisiejszego udzieliły konsulaty wsparcie 366 rodzinom włoskim, 95 austriackim, 98 francuzkim, 85 pruskim, 72 maltańskim, 8 rosyjskim i kilku tysiącom greckich i tureckich poddanych. Pomiędzy zabitymi znaleziono 7 Austriaków i 2 Prusaków. Reszta zabitych należy do greckich i tureckich poddanych.

Rumuński agent Strat odjechał do Bukaresztu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 czerwca. Hotel George: PP. Hr. Dzieduszycki Iz, z Rosyi. — Br. Czechowicz W., z Gliny. — Baccassim T., z Multan. — Lambert J., z Gracu. — Ohanowicz A., z Brzeżan. — Zakrzewski A., z Wiktoria.

Hotel europejski: Ks. Czartaryski J., z Jarosławia. — Czerkawski F., z Metyniowie. — Kurytowski F., z Orlowa. — Słowiński A., z Pukonic. — Palmarin W., c. k., z Soncza.

Hotel angielski: Ciszka R., c. k. star. pow. z Rudek. — Kalitowski A., c. k. star. pow. z Tarnowa. — Brzozowski W., z Zaluza. — Postruski J., z Swistelnik. — Starzyński F., z Głęboczka. — Wierzbicki J., z Toki.

Hotel warszawski Nr. 514 1/2: Gorzycki W., z Manajowa. — Padlewski S., z Popielnik. — Stoweski K., z Rosyi.

Hotel Kuhna: Bradeszewski K., z Warszawy.

Hotel podolski: Umajcki H., z Sambora.

Hotel krakowski: Broński L., z Faszczówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. czerwca. PP: Hr. Komorowski A., do Konopol. — Br. Brückmann H., do Mainicza. — Br. Hohendorf K., do Krakowa. — Br. Romer W., do Ocieki. — Kniaziolucki W., not., do Rohatyna. — Dr. Morwitzer E., adw., do Suczawy. — Bartl M., c. k. lek. szt., do Wiednia. — Dzierzanowski A., c. k. kap., do Krakowa. — Issl K., c. k. porucz., do Żółkwi. — Cieński B., do Tomaszowic. — Falkowski W., do Witryłowa. — Grocholski K., do Rożńca. — Janocha A., do Strzyżycza. — Kwaszewski W., do Kutyszcz. — Oskner W., do Rosyi. — Podgórski B., do Tarnopola. — Szymanowski F., do Batiatycz. — Wasylewski T., do Polanki. — Wiszniewski H., do Dobrzana. — Zakie Z., do Ostrowa.

TEATR.

Dziś (przed. niem.): „Troubadour“, opera w 4 aktach.

Jutro (przed. pol.): „Grzywny mężowski“, komedia w 1 akcie z francuskiego i „Polowanie na męża“, komedia w 2 aktach przez M. Bałuckiego.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Ukuteczna-sprzedzie, Kurs, Kurs ostatni. Includes sub-table for 'Złote austriackie' with rows for various bank notes and exchange rates as of June 13.

Table with columns: pien., towar. Includes sub-tables for 'Pożyczka w srebrze', 'Metaliki', 'Pożyczka z r. 1864', 'Obligacje indemna', '2. Akcje', '3. Listy zastawne', and '4. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with columns: (za 100 zł.), (za sztukę), (Na 3 miesiące.), Kurs złota. Includes sub-tables for 'Kolej gal. Kar. Lud. sr.', '5. Losy', 'Wekste', and 'Kurs złota'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 10 czerwca 1870, f. Bług publiczny, A. Państwa, Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca pa, od kwietnia do października pa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with columns: Dnia 13. czerwca, Jednolity dług państwa w banknotach, Losy z 1860. roku, Akcje banku wiedeńskiego, Londyn 10 funtów szterlingów, Srebro, Napoleon.

BIULENNIK URZĘDOWY.

(1342) E d y k t. (3) Nr. 3109. Ces. król. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu zawiadamia nicobecnego i z miejsca i pobytu nieznanego Majera Maja, że mu

w jego sprawie z Markusem Leibem Rosen o 42 złr. 25 kr. p. adwokata Dr. Sternklar kuratorem z zastępstwem p. adwokata Dr. Mantel ustanowił. Wzywa się go, by ustanowiona kuratorowi potrzebna informację udzielił, lub sądowi innego zastępcę za-

wczasu oznajmił, gdyż inaczej wszelką przez zaniechane przestrzeganie przepisu wyniknąć mogącą szkodę sam sobie przypisze. Tarnopol, dnia 22. maja 1870.

